

Tymowski, Michał

Miasto i wieś w Sudanie Zachodnim z XIV-XVI w. : problem związków ekonomicznych

Przegląd Historyczny 64/1, 25-46

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Miasto a wieś w Sudanie Zachodnim w XIV—XVI w. Problem związków ekonomicznych

Problemy związane z pojawieniem się i działaniem miast należą do zasadniczych problemów historii gospodarczej i społecznej. W trakcie szerokich badań, podejmowanych przy przyjęciu różnych postaw metodologicznych, dyskutowane były zarówno powstanie, rola i znaczenie miast, jak też sprawy ich definicji i typologii¹.

Przy definiowaniu miast ścierały się dwa główne poglądy: prawniczy i ekonomiczny. W badaniach nad historią Europy ten drugi uzyskał ostatecznie przewagę. Już W. Sombart określał miasta jako „większe skupiska ludzi, którzy w zakresie żywności musieli korzystać z owoców pracy rolniczej innych ludzi”, a M. Weber za miasta uważał „ośrodki handlu i przemysłu, które potrzebowały stałego dowozu żywności z zewnątrz”². W ten sposób Sombart podkreślał konsumpcyjny aspekt miast, zaś Weber uzupełniał ten obraz poprzez uwypuklenie ich roli produkcyjnej. Obaj badacze brali pod uwagę problem powiązań miast z wiejskim zapleczem. Jednakże te i inne definicje miasta opierały się na jego przeciwstawianiu wsi i gospodarce wiejskiej. Być może to właśnie spowodowało, że przez wiele lat badano osobno dzieje miast, a osobno dzieje rolnictwa. Tymczasem w samym określeniu miast tkwi konieczność badania ich powiązań ze wsią. Postulat ten wysunięty m.in. przez polską naukę historyczną, został zrealizowany w szeregu prac monograficznych i dziś takie całościowe podejście jest warunkiem prawidłowego metodycznie rozpatrywania dziejów miast³.

¹ Dawniejsze badania omówili: K. Maleczyński, *Geneza miast w świetle nowszej literatury*, KH r. XXXIX, 1925, s. 322—336; J. Kuliszewski, *Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych* t. I, Warszawa 1961, s. 177—190. Ostatnie prace zestawiające dorobek naukowy: *La ville*, „Recueils de la Société Jean Bodin” t. VI—VIII, cz. 1—2, Bruxelles 1954—1955; *La città nell'alto medioevo. Settimana di studi del Centro Italiano di studi sull'Alto Medioevo* t. VI, Spoleto 1959; *The Cambridge Economic History of Europe* t. III: *Economic Organization and Policies in the Middle Ages*, ed. by M. M. Postan, E. E. Rich, E. Miller, Cambridge 1963; E. Ennen, *Frühgeschichte der europäischen Stadt*, Bonn 1953, także, *Les différents types de formation des villes européennes*, „Le Moyen Age” t. LXII, 1956, s. 397—411; Planitz, *Die deutsche Stadt im Mittelalter von der Römerzeit bis zu den Zunftkämpfen*, Köln-Graz 1954. Prace polskie — por. niżej przyp. 3.

² W. Sombart, *Der moderne Kapitalismus* t. I, München 1924, s. 125 n.; M. Weber, *Wirtschaftsgeschichte*, München 1923, s. 272 n.; tenże, *Wirtschaft und Gesellschaft* cz. II, wyd. II, [w:] *Grundriss der Sozialökonomik* cz. III, Tübingen 1925, s. 514—527.

³ Problem ten postawił M. Małowist, *W sprawie badań nad historią rzemiosła miejskiego w średniowiecznej Polsce*, RDSG t. XIII, 1951, s. 1—22; tenże, *L'évolution industrielle en Pologne du XIV^e au XVII^e siècles*, [w:] *Studi in onore di Armando Sapori*, Milano 1957, s. 573—604. Inne prace: KHKM t. X, 1962, z. 1—2, Fascicule supplémentaire „Ergon” vol. III, *L'artisanat et la vie urbaine en Pologne*

Omawiane tu powiązania przybierały różne formy, zależnie od stopnia rozwoju gospodarczego konkretnych społeczeństw, a także typu organizacji i charakteru władzy politycznej. W Europie średniowiecznej były to przede wszystkim związki handlowe, miasta — zarówno duże jak i małe, powiązane były z rynkiem lokalnym, ich aprowizacja opierała się w głównej mierze na towarowej wymianie z producentem wiejskim. Taki model ukształtowany w drodze ewolucji dominował zarówno w Europie Zachodniej, jak i Środkowo-Wschodniej, a najdobitniej wyraził to T. Lalik pisząc: „Bez gospodarki towarowo-pieniężnej nie istnieją miasta, mogą być co najwyżej duże skupiska ludności, w rodzaju chociażby lużyckiego Biskupina. Dopiero bowiem rozwinięte stosunki rynkowe umożliwiają miastom spełnienie podstawowego zadania w ekonomice kraju, obsługiwanie zaplecza, nawiązywania za pomocą dalekosiężnego handlu kontaktów ekonomicznych z krainami o odmiennym charakterze gospodarki. ... Inaczej rola karawan kupców niewiele odbiega od tej, która przypadła białym w kontaktach z ludami kolorowymi...”⁴.

Pogląd ten odpowiada wiedzy o charakterze miast europejskich pełnego średniowiecza. Ale pamiętać trzeba, że historia gospodarcza Europy to w ramach dziejów powszechnych przypadek szczególny, co zresztą akcentuje Lalik. W takim właśnie kierunku przebiegała ewolucja miast naszego kontynentu, chociaż u ich genezy jakże często leżał fakt zauważony przez Sombarta — miastami stawały się między innymi osady, w których możni wydatkowali swą rentę gruntową. Ten kierunek ewolucji podkreślany ostatnio przez H. van Werveke dla dziejów Europy Zachodniej⁵, charakteryzował również stosunki w Polsce. Ośrodkami wydatkowania renty były tu grody i podgrodzia.

Historia miast nie jest jednak problemem wyłącznie europejskim, ale powszechnodziejowym. Wielkie skupiska ludzkie pełniące funkcje handlowe i rzemieślnicze istniały w najróżniejszych społeczeństwach⁶. Samo ich występowanie jest ważnym wskaźnikiem stopnia rozwoju spo-

médiévale (prace Al. Gieysztora, W. Hensla, G. Labudy, T. Lalika, K. Tymienieckiego i inne); *Les origines des villes polonaises*, red. P. Francastel, Paris 1960; Al. Gieysztor, *Les origines de la ville Slave*, [w:] *La città nell'alto medioevo...*, s. 279—303; tenże, *Wieś i miasto słowiańskie przed XIII wiekiem. Rynki lokalne i regiony ekonomiczne*, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, 1962, s. 93—96; tenże, *Villes et campagnes Slaves du X^e siècle*, [w:] *Deuxième conférence internationale d'histoire économique*, 1962 t. II, Paris 1965, s. 87—105; B. Geremek, *Ze studiów nad stosunkami gospodarczymi między miastem a wsią w Prusach Krzyżackich w pierwszej połowie XV w.*, PH XLVII, 1956, z. 1, s. 48—102; W. Hensel, L. Leciejewicz, *Villes et campagnes*, „Annales ESC” t. XVII, 1962, nr 2, s. 209—222; T. Lalik, *Z zagadnień genezy miast w Polsce*, PH XLIX, 1958, z. 3, s. 460—485; tenże, *Kształtowanie się miast za pierwszych Piastów*, [w:] *Początki państwa polskiego t. II*, Poznań 1962, s. 107—136; Z. Rajewski, *On Research Methods concerning Settlement Complexes*, „Archaeologia Polona” t. III, 1960, s. 145—156. Całość polskich badań nad miastami omówił H. Samsonowicz, *Badania nad dziejami miast w Polsce*, KH r. LXXIII, 1965, z. 1, s. 111—126.

⁴ T. Lalik, *Kształtowanie się miast...*, s. 118.

⁵ H. van Werveke, *The Rise of Towns*, [w:] *The Cambridge Economic History of Europe t. II*, s. 3—5.

⁶ L. Mumford, *The City in History. Its Origins, its Transformations and its Prospects*, London 1961. Badaniom miast w różnych społeczeństwach, odległych w czasie i przestrzeni, poświęcone są też dwa tomy „Recueils de la Société Jean Bodin” (op. cit.). Poszczególne prace oparto o uzgodniony kwestionariusz pytań; omówienie porównawcze por. J. Gilissen, *Les institutions économiques et sociales des villes vues sur l'angle de l'histoire comparative*, tamże t. VII, s. 5—27.

łączeństwa w którym działają, a przede wszystkim rozmiarów uzyskiwanych w rolnictwie nadwyżek. Nie zawsze jest to jednoznaczny wskaźnik społecznego podziału pracy i powiązań rynkowych. Przyjęcie tego wskaźnika byłoby daleko idącym uproszczeniem. Wynika to z faktu, że zarówno typy miast, jak ich miejsce w życiu gospodarczym poszczególnych społeczeństw nie były identyczne. Wręcz przeciwnie — charakter miast był niezwykle zróżnicowany, a miasta europejskie reprezentują jeden tylko typ. Toteż uzasadnione jest gromadzenie wiedzy o miastach wielu odległych od siebie społeczeństw. Powszechnodziejowy charakter historii miast nie powinien przesłaniać tej różnorodności.

Tkwi ona przede wszystkim w charakterze więzów łączących miasto z zapleczem wiejskim. Mogą to być znane z materiału europejskiego kontakty handlowe, oparte o rozbudowane stosunki towarowo-pieniężne, lecz obok tego typu więzów występują inne. Miasta mogły opierać egzystencję także na daninach ściąganych od uzależnionej ludności wiejskiej. Forma kontaktów ze wsią miała zasadniczy wpływ nie tylko na charakter samych miast, lecz związana była szerzej z charakterem władzy państwowej i strukturą społeczną. Poznanie form relacji gospodarczych miast i wsi pozwala na określenie bodźców rozwojowych, działających w badanym społeczeństwie, a także na określenie dominującego modelu gospodarczo-społecznego.

Istniało wiele społeczeństw pozaeuropejskich zaawansowanych w rozwoju, w których wprawdzie działały duże miasta, rozległy handel i produkcja rzemieślnicza, lecz rola gospodarki towarowo-pieniężnej była ograniczona. Wynikało to z jednostronnego przepływu dóbr ze wsi do miast, dóbr ściąganych jako daniny. Dopiero na szczeblu centralnym następowała komercjalizacja części nagromadzonej w ten sposób nadwyżki. W oparciu o to kształtował się handel dalekosiężny, luksusowy, o zasięgu społecznym ograniczonym do warstw zamożnych⁷. Ale na handel przeznaczano tylko część dóbr ściąganych ze wsi. Pozostałą część rozdzielano centralnie, przy czym władcy brali pod uwagę różne potrzeby aparatu państwowego. Należało do nich zapotrzebowanie na produkty rzemieślnicze. Toteż w miastach, przy dworach panujących skupiono rzemieślników. Byli oni żywieni i utrzymywani przez władców, którzy na ten cel przeznaczali część ściągniętej ze wsi daniny. Produkty rzemieślnicze stawały się własnością panującego i mogły być przeznaczone na potrzeby wyższych warstw społecznych, lub kierowane na wymianę dalekosiężną. W tej sytuacji rzemiosło, często bardzo rozbudowane, nie było jednak powiązane z rynkiem lokalnym⁸.

Wynika stąd ważna wskazówka metodyczna. Przyjęcie ekonomicznej definicji miasta jako ośrodka handlu i rzemiosł nie prowadzi do ujednoczenia pojęcia, gdyż nie daje odpowiedzi na pytanie, jakie grupy społeczne korzystały z wymiany handlowej i kto był odbiorcą produkcji rzemieślniczej. Z kolei przyjęcie warunku istnienia wymiany towarowo-pieniężnej z wiejskim zapleczem może odnosić się do miast europejskich, stawia jednakże poza definicją o wiele liczniejsze i większe sku-

⁷ J. Chesneaux, *Le mode de production asiatique. Quelques perspectives de recherche*, [w:] *Sur le „Mode de production asiatique”*, Paris 1969, s. 31; I. Sachs, *Nowa faza dyskusji o formacjach*, „Nowe Drogi” nr 3 (202), 1966, s. 95—106.

⁸ Tamże.

piska ludzkie, które powstały w innych częściach świata. Tak więc w skali historii powszechnej konieczne jest identyfikowanie różnych typów miast.

Powiązanie miast ze wsią systemem danin i jednostronnym, nadzorowanym przez państwo przepływem dóbr wyznacza miejsce miast w teoretycznym modelu azjatyckiego sposobu produkcji⁹. Miasta były tam jednocześnie ośrodkami władzy politycznej, siedzibą grupy, która daniny pobiera.

Jedną z zasadniczych konsekwencji tego modelu było oderwanie miasta od rynku lokalnego. Gospodarka miejska zależała wprawdzie od poziomu produkcji wiejskiej i bez uzyskiwania nadwyżek rolnych i hodowlanych nie mogłaby ona istnieć, ale przepływ dóbr ze wsi do miast miał charakter jednostronny; rolnik i hodowca nie byli zainteresowani w rozwijaniu produkcji — ewentualną nadwyżkę odbierano im w ramach świadczeń na rzecz aparatu państwowego. Jeżeli zaś producent po wywiązaniu się ze świadczeń dysponował jeszcze częścią nadwyżki, to z trudem znajdował dla niej przeznaczenie, wobec braku kontaktów handlowych z miastem i niedostosowania miejskiej produkcji do potrzeb wsi.

Podobnie wyglądała sytuacja rzemieślników, którzy utrzymywani przez aparat państwowy, pozbawieni byli jednakże produktu swej pracy. Jedynie wąskie i uprzywilejowane grupy — panujący wraz z dworem oraz kupiectwo dbały o utrzymanie systemu.

Podobny model lub jego elementy występowały w różnych społeczeństwach, zarówno starożytnych, średniowiecznych jak nowożytnych¹⁰. Trudno jednak przyjąć dla tych wszystkich społeczeństw jednolity schemat. Jak słusznie ostatnio zwrócił uwagę M. K u l a, w skrajności zaliczania wszystkiego, co nie jest zgodne z dziejami Europy, do azjatyckiego sposobu produkcji leży poważne niebezpieczeństwo¹¹. Między innymi różnice tkwiły w formach i stopniu rozwoju gospodarki miejskiej.

Z punktu widzenia interesującego nas tu charakteru związku miast ze wsią, jedną z różnic było występowanie tylko jednego, lub przenikanie się dwóch modeli: gospodarki towarowej oraz centralnego ściągania i dystrybucji dóbr.

Opisywane modele można też ująć w schematy graficzne przepływu dóbr (lub towarów) pomiędzy wsią i miastem (por. s. 29). Nie obejmują one całych formacji i nie uwzględniają przepływu w ramach samej wsi, a wiadomo, że część nadwyżki pozostawała tam w rękach naczelników lokalnych, starszyny, przedstawicieli władzy niższego szczebla, a także wymieniana była na targach. Ten krąg zagadnień leży jednak poza zakresem niniejszego artykułu.

Rozważania powyższe obracają się wokół teoretycznych modeli i schematów. Pozostaje pytanie, jak w rzeczywistości wyglądały owe stosunki

⁹ Drugim warunkiem identyfikacji azjatyckiego sposobu produkcji jest występowanie wspólnot wiejskich. Zagadnienie to leży poza zakresem niniejszej pracy.

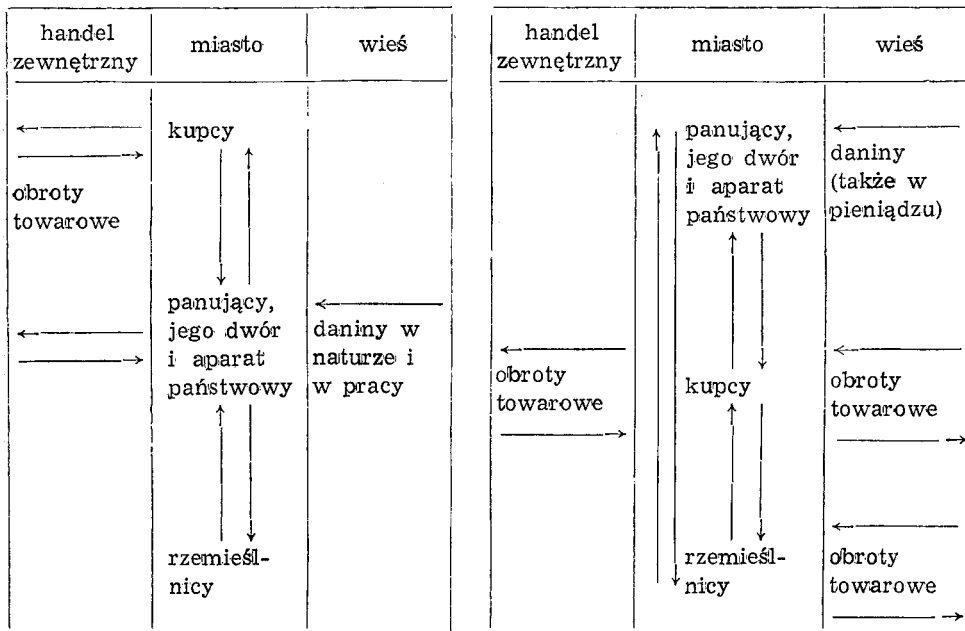
¹⁰ W zbiorze *Sur le „Mode de production asiatique”* omówione zostały bardzo różne społeczeństwa, zarówno starożytne, średniowieczne, jak nowożytne. Tam dalsza literatura. Omówienie dawniejszych i nowszych prac radzieckich — L. W. D a n i l o w a, *Dyskusja po ważnej problemie*, „Woprosy Filozofii” t. XIX, 1965, z. 12, s. 149—156. Patrz też liczne artykuły w „Narody Azji i Afriki”, 1965, nr 1—4 oraz „Woprosy Istorii”, 1966, nr 2, 5, 7, 11.

¹¹ M. K u l a, *Państwo Inków — formacja hydrauliczna*, „Historyka. Studia metodologiczne” t. II, 1969, s. 81—88.

SCHEMAT PRZEPŁYWU DOBR (TOWARÓW) POMIĘDZY MIASTEM I WSIĄ

W azjatyckim sposobie produkcji

W formacji feudalnej



w poszczególnych, konkretnych społeczeństwach. Podjęcie prac w tym kierunku może wzbogacić omawianą dyskusję dotyczącą modeli gospodarczych, ukazać różnicowanie dróg rozwojowych. Konieczne jest gromadzenie różnorodnego materiału, dotyczącego wielu społeczeństw, aby dyskusja nie zeszała na tory jednostronne i schematyczne¹².

*

W niniejszym artykule pragnę rozpatrzyć zagadnienie związków ekonomicznych miast i wsi w Sudanie Zachodnim, w społeczeństwach nadnigeryjskich. Wobec dziejów Afryki Zachodniej w XIV—XVII w. wysunięto dwie koncepcje porównawcze. Jedną z nich postawił J. Suret-Canale, widząc w Afryce elementy azjatyckiego sposobu produkcji. Drugą M. Małowist, przeprowadzając porównanie ze wczesnym feudalizmem europejskim¹³. Pierwszy z badaczy opierał się przede wszystkim na analizie stosunków produkcji panujących w rolnictwie oraz na ekonomicznych funkcjach aparatu państwowego. Pomiął zaś w swoich rozważaniach miasta. Analiza M. Małowista objęła także charakter gospodarki miejskiej, problematykę społecznego podziału pracy, handlu międzyregionalnego i zewnętrznego. Jest ona w dotychczasowej litera-

¹² Na wagę konkretnego materiału przy rozpatrywaniu tych modeli zwrócił ostatnio uwagę K. Majewski, *La question du „mode de production asiatique” dans la civilisation égypte à la lumière des sources archéologiques*, Wrocław 1969.

¹³ J. Suret-Canale, *Les sociétés traditionnelles en Afrique Tropicale et le concept de mode de production asiatique*, [w:] *Sur le „Mode...”*, s. 101—133. Jest to rozszerzona wersja artykułu ogłoszonego w „La Pensée” nr 117, octobre 1964, s. 21—24; M. Małowist, *Wielkie państwa Sudanu Zachodniego w późnym średniowieczu*, Warszawa 1964, s. 202.

turze najpełniejszym problemowym ujęciem gospodarczo-społecznych dziejów Mali i Songhaj. Stwarza też możliwość rozwijania wielowątkowych zainteresowań autora. W dyskusji, jaka wywiązała się nad książką M. Małowista, wysunięto postulat dalszego badania związków miast z rolniczym zapleczem¹⁴. Toteż podjęcie tego tematu uzasadnione jest zarówno przez inspirację wywodzącą się z dyskusji o modelach, jak też z potrzeb badań nad historią Afryki Zachodniej.

W dorzeczu średniego Nigru istniały w XIV—XVI w. cztery duże ośrodki miejskie. Stolica państwa Mali — dzisiejsza miejscowość Niani, stolica Songhaj — Gao, oraz dorównujące im znaczeniem Timbaktu i Dzenne. Dzieje tych miast są stosunkowo dobrze znane¹⁵. Każde z nich formowało się w odmiennych warunkach geograficznych, w innym środowisku etnicznym i wśród zróżnicowanych okoliczności politycznych. Pomimo to ewolucja wiodła je w podobnym kierunku — stały się one wielkimi ośrodkami władzy, dalekosiężnego handlu oraz rzemiosł. Liczbę mieszkańców każdego z nich w XIV—XVI w. ocenia się na kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Stulecia XII i XIII uważać można za okres szczególnie ważnych przemian w gospodarce miejskiej badanych terenów. Znalazło to wyraz zarówno w powstaniu i rozwoju Timbaktu i Niani, jak w przeniesieniu się na nowe miejsce istniejących od VIII i IX w. ośrodków osadniczych Gao i Dzenne¹⁶. Zbieżność tych przesunięć osadniczych z rozwojem dwóch pozostałych, dużych miast, wydaje się potwierdzać tezę, że właśnie w XII i XIII w. ukształtował się działający później sprawnie przez kilka stuleci układ urbanistyczny w dorzeczu średniego Nigru. W tychże dwóch wiekach miały miejsce rozwój osadnictwa rolniczego i wzrost liczby ludności rolniczej¹⁷. Ustalenie chronologicznego związku obu procesów — rozwoju osadnictwa rolniczego i rozwoju dużych miast — jest ważne dla naszego tematu. Niestety źródła są do XIII w. włącznie zbyt skąpe aby określić, jaki charakter miały wtedy owe związki.

Dla dalszych stuleci materiał źródłowy jest bardziej obfity, chociaż oczywiście niekompletny. W dotychczasowej literaturze zwracano przede wszystkim uwagę na role, jaką cztery duże zachodniosudańskie miasta odgrywały w handlu zewnętrznym¹⁸. Podejmowano też badania nad politycznym znaczeniem Niani, Gao, Timbaktu i Dzenne — lecz badania te są o wiele mniej zaawansowane. Funkcje stolic Mali i Songhaj znane

¹⁴ I. Sachs, *Możliwości komparatystyki*, KH r. LXXXII, 1965, z. 3, s. 643 n.

¹⁵ M. Małowist, op. cit., s. 210—235; R. Mauny, *Tableau géographique de l'Ouest Africain au Moyen Age*, IFAN, Dakar 1961, s. 481—500, 112 nn.

¹⁶ R. Mauny, *Notes d'archéologie au sujet de Gao*, „Bulletin IFAN” 1951, s. 837—852; M. Viré, *Stèles funéraires musulmanes soudano-sahariennes*, „Bulletin IFAN” 1959, s. 13 (początki Gao i zmiana miejsca rozwoju miasta); Ch. Monteil, *Une cité soudanaise: Djenné, métropole du delta central du Niger*, Paris 1932, s. 33; tenże, *Monographie de Djenné, cercle et ville*, Tulle 1903, s. 259 nn.; R. Mauny, *Tableau...*, s. 115; *Tarikh es-Soudan, par Abderrahman es Sadi*, ed. et trad. O. Houdas, Paris 1964 [cyt. dalej: *Tarikh es-Soudan*], s. 23—26 (początki i przeniesienie ośrodka Dzenne); R. Mauny, *Notes d'archéologie sur Tombouctou*, „Bulletin IFAN” 1952, s. 899—918; *Tarikh es-Soudan*, s. 34—42 (Timbaktu); Wł. Filipowiak, *Contribution aux recherches sur la capitale du royaume de Mali à l'époque du Haut Moyen-Age (Afrique Occidentale)*, „Archaeologia Polona” t. X, 1968; tenże, *L'expédition archéologique polono-guinéenne à Niani en 1968*, „Africana Bulletin” 1969, nr 11, s. 107—117. Patrz też R. Mauny, *Tableau...*, s. 121—124, gdzie przytacza obfita literaturę o Niani.

¹⁷ Por. M. Tymowski, *La pêche à l'époque du Moyen Age dans la boucle du Niger*, „Africana Bulletin” 1971, nr 12, s. 7—26.

¹⁸ E. W. Bovill, *The Golden Trade of the Moors*, Oxford 1958; H. Labou-

są przy tym lepiej, natomiast zbyt słabo podkreślano i badano dotychczas znaczenie polityczne naczelników Dżenne i Timbaktu¹⁹.

Poza dużymi miastami znamy także ośrodki mniejsze. Materiał dotyczący małych miast i targów jest skąpy, lecz pozwala na identyfikację niektórych. W XIV w. Ibn Batuta opisał niewielkie handlowe miasta leżące w Masina, na drodze z Niani do Walaty. Były to Zagari, Kar-sahu, Mema²⁰. „Tarich el-Fettasz” wspomina o mieście Diaba, którego rozkwit przypadał na XIV w. i które także leżało w Masina²¹. Tak więc teren ten stanowił w XIV w. obszar kształtowania się kilku mniejszych miast handlowych. Obok nich istniała sieć lokalnych targów, rozsianych na całym terytorium leżącym w łuku Nigru, z tym że największe ich zagęszczenie znajdowało się wokół Dżenne²².

Obok miast handlowych i targów istniały lokalne ośrodki władzy politycznej. Nie poświęcono im dotychczas w literaturze odpowiednich prac. Siedziby naczelników mogły mieścić się w dużych wsiach, wiemy jednak, że niektóre z nich miały charakter wczesno-miejski. Należały też do nich rezydencje panujących. „Tarich el-Fettasz” podaje, że Szi Ali „miał swe królewskie rezydencje w Kukia, Gao i Kabara, oraz w Uara”²³.

Rezydencje posiadali również naczelnicy prowincji. Podziału administracyjnego Mali nie znamy dokładnie, wiemy jednak, że niektóre osady były siedzibami owych funkcjonariuszy²⁴. Lepiej znany jest podział administracyjny Songhaju. Państwo, poza luźno związanymi z nim terytoriami, które płaciły trybut, dzieliło się na szereg prowincji. Główne z nich leżały wzdłuż Nigru. Każdą prowincją zarządzał naczelnik z tytułem *fari* (*farma*) lub *koi*. Siedzibami tych zarządów były osady, z których część znamy ze źródeł: Tendirma, Uara, Direi, Kinkira i Dyibara²⁵. Uara pełniła jednocześnie funkcję siedziby władcy. Żadna z tych stolic prowincji nie stała się większym ośrodkiem o charakterze miejskim.

Najlepiej znane są powstanie i rola Tendirmy. Była to wzniesiona na surowym korzeniu siedziba Kurmina-fari, najwyższego po Askii do-

ret, *L'échange et le commerce dans les archipels du Pacifique et en Afrique Tropicale*, [w:] J. Lacour-Gayet, *Histoire du commerce* t. III, Paris 1953, s. 9—125; R. Mauny, *Tableau...*, s. 367—380; D. Olderogge, *Zapadnyj Sudan w XV—XIX w.*, Moskwa 1960, s. 37—52; M. Małowist, *Le commerce d'or et des esclaves au Soudan Occidental*, „Africana Bulletin” 1966, nr 4, s. 49—72; T. Lewicki, *Traits d'histoire du commerce transsaharien. Marchands et missionnaires ibadites en Soudan Occidental et Central au cours des VIII^e—XII^e siècles*, „Etnografia Polska” t. VIII, 1964, s. 291—311.

¹⁹ O politycznej roli Niani i Gao por. Ch. Monteil, *Les Empires du Mali. Étude d'histoire et de sociologie soudanaise*, „Bulletin du Comité d'Études Historiques et Scientifiques de l'AOF” 1929, s. 291—447; J. Rouch, *Contribution à l'histoire du Songhay*, IFAN, Dakar 1953, s. 174 nn., 192 n.; R. Mauny, *Tableau...*, s. 113, 121 n., 498 n. Por. też wyżej przyp. 16. O naczelnikach Dżenne i Timbaktu: Jean Léon l'Africain, *Description de l'Afrique*, ed. et trad. par A. Epaulard t. II, Paris 1956 [cyt. dalej: Leon Afrykańczyk], s. 468 n. i 465; *Tarikh el-Fettach ou chronique du chercheur, par Mahmoud Kati et l'un de ses petits fils*, texte arabe, traduction française O. Houdas, M. Delafosse, Paris 1964 [cyt. dalej: *Tarikh el-Fettach*], s. 64, 84, 86, 96, 104; *Tarikh es-Soudan*, s. 38, 40 n., 105, 171 n.

²⁰ *Textes et documents relatifs à l'histoire de l'Afrique. Extraits tirés de voyages d'Ibn Battuta*, trad. et annot. R. Mauny, V. Monteil, A. Djenidi, S. Robert, J. Devisse, Dakar 1966 [cyt. dalej: Ibn Battuta], s. 46 nn., 68 n.

²¹ *Tarikh el-Fettach*, s. 314.

²² Ibn Battuta, s. 46, 71; *Tarikh es-Soudan*, s. 24.

²³ *Tarikh el-Fettach*, s. 85.

²⁴ Ibn Battuta, s. 68 n., 71 n.

²⁵ O podziale administracyjnym Songhaj por. J. Rouch, *Contribution...*, s. 192. O siedzibach naczelników por. *Tarikh el-Fettach*, s. 85, 152.

stojnika w państwie Songhaj. Zbudowano ją w latach 1496—97 nad Nigrem, u ujścia odnogi rzecznej prowadzącej do jeziora Fati. Tendirma, położona w pobliżu Timbuktu nie stała się nigdy dużym ośrodkiem miejskim, chociaż czynione były energiczne próby jej rozwinięcia²⁶.

Znaczenie i rola pozostałych siedzib naczelników prowincji były mniejsze, aniżeli rola Tendirmy. Niektóre z tych siedzib nie są nawet wymieniane w źródłach. Nie jest też możliwe ustalenie liczby miast w XIV—XVI w. Przytoczone powyżej dane świadczą, że poza czterema dużymi i dobrze znanymi miastami: Niani, Gao, Timbuktu i Dzenne istniały w badanym okresie ośrodki mniejsze. Niektóre z nich — na przykład Zagari miały wyraźnie handlowy charakter; wiele innych było siedzibami władców lub lokalnych naczelników. Nie wiemy, czy miały one charakter miejski z punktu widzenia ekonomicznego. Sądzić można, chociaż tylko *ex silentio*, że podziałowi administracyjnemu nie odpowiadała związana z nim sieć miejska. Czynniki polityczny na szczeblu tak wysokim jak prowincja państwa, był ekonomicznie zbyt słaby, aby stał się podstawą rozwoju miast. Jest to ważny wskaźnik dotyczący poziomu gospodarki i niewielkiej siły procesów miastotwórczych.

Z drugiej strony wiemy, że istniała sieć targów. Formowanie się ich związane więc było — jak się wydaje — z czynnikami ekonomicznymi, nie zaś z rozmieszczeniem siedzib władzy.

Ośrodki miejskie oraz siedziby władz centralnych i lokalnych przejmowały nadwyżki wypracowane w rolnictwie. Problem tworzenia nadwyżek przez zachodniosudańską wieś otrzymał w nauce wielostronne naświetlenie. J. Suret-Canale badał rolę nadwyżki w powstawaniu społeczeństwa klasowego i państwa²⁷. M. Małowist zwrócił uwagę również na ekonomiczną stronę tego problemu, na istnienie rezerw produkcyjnych i znaczne możliwości gospodarki wiejskiej badanego terenu. Nadwyżki uzyskiwane w rolnictwie zaspakajały nie tylko potrzeby miejscowe, gdyż żywność wywożono i na Saharę²⁸. Wokół produkcyjnego potencjału gospodarki wiejskiej Mali i Songhaj wywiązała się dyskusja. A. G. Hopkins wskazywał na wiele negatywnych czynników — susze, głody, słabą jakość gleb, wojny — które opóźniały rozwój rolnictwa. Autor ten zwrócił uwagę na fakt, że źródła ukazują przede wszystkim tereny najlepiej rozwinięte, co wobec znacznych różnic regionalnych nie pozwala rozciągać przekazanego obrazu na cały Sudan Zachodni²⁹. Wypada przyjąć to ostatecznie ograniczenie, niemniej istnienie nadwyżek rolniczych przynajmniej na niektórych, bardziej zaawansowanych terytoriach nie może ulegać wątpliwości. Bez nadwyżek nie mogłyby bowiem istnieć ani państwa, ani miasta jakiegokolwiek typu. Można nawet przyjąć, że stopień zaawansowania rozwoju gospodarki miejskiej stanowi jeden z mierników rozmiaru uzyskiwanej nadwyżki.

²⁶ Tarikh el-Fettach, s. 118, 169—170, 236, 324; Tarikh es-Soudan, s. 209; A. Bonnel de Mezières, *Reconnaissance à Tendirma et dans la région de Fati*, „Bulletin de la Section de Géographie du Comité des Travaux Historiques et Scientifiques” t. XXIX, 1914, s. 128—131.

²⁷ J. Suret-Canale, *Afrique Noire Occidentale et Centrale. Géographie — Civilisation — Histoire*, Paris 1968, s. 86—130.

²⁸ M. Małowist, *Wielkie państwa...*, s. 232 nn., 334, 342 nn.; tenże, *The Social and Economic Stability of the Western Sudan in the Middle Ages*, „Past and Present” 1966, nr 33, s. 3—15.

²⁹ A. G. Hopkins, *Underdevelopment in the Empires of the Western Sudan*, „Past and Present” 1967, nr 37, s. 149—156. Odpowiedź M. Małowista, tamże, s. 157—162.

Nie znaczy to jednak, że cała nadwyżka przejmowana była przez gospodarke miejską. Część jej pozostawała na wsi. Dysponowali nią zamieszkali poza miastami przedstawiciele niższych szczebli aparatu państwowego, część zaś pozostawała w rękach chłopstwa i wymieniana była na targach wiejskich³⁰. Obroty dobrami i towarami w ramach samej wsi nie leżą w zakresie tego artykułu, niemniej mają one znaczenie pośrednie dla badania związków między miastem a wsią. Nie jest bowiem bez znaczenia, jaką część nadwyżki przejmowało miasto, a jaka część pozostawała na wsi. Powstaje przy tym pytanie, dlaczego miasto nie wchłaniało części nadwyżek gospodarki wiejskiej?

Dalsze ważne pytanie: czy wieś była jedynym dostarczycielem żywności do miast? Dostarczał ją także handel zewnętrzny, w ramach którego sprowadzano sól, nieco daktyli oraz towary luksusowe (np. cukier)³¹, które nie mogły jednak odgrywać większej roli w wyżywieniu ludności miast. Stanowiły one raczej przedmiot zbytku osób najbogatszych. W handlu zewnętrznym nie można więc widzieć ważnego źródła dostaw żywności dla zachodniosudańskich miast.

Istnieje natomiast problem własnej, miejskiej produkcji rolniczej i hodowlanej. Rolnicze zajęcia części ludności miejskiej nie są wykluczone: jest to jedna z cech wielu miast okresu przedindustrialnego³².

Lokalne ośrodki władzy w Mali i Songhaj były prawdopodobnie większymi wsiami. Natomiast o znaczeniu rolnictwa w czterech dużych miastach brak bezpośrednich wzmianek źródłowych. Mamy jednak wiadomości pośrednie — dostarcza ich analiza geograficznego położenia miast i ich ukształtowanie przestrzenne.

Timbuktu leżało w strefie klimatycznej, w której rolnictwo ograniczone było do doliny Nigru. Samo zaś miasto, otoczone wydmami, zajmowało niewielką, piaszczystą przestrzeń. Toteż uprawa roli w zasięgu zabudowań Timbuktu i w jego okolicy nie mogła się rozwijać³³. Gao znajdowało się w sytuacji podobnej, jakkolwiek najbliższe miastu tereny nie były tak nieurodzajne jak wokół Timbuktu. Dotyczy to jednak tylko ziem w dolinie rzeki³⁴.

Dżenne leżało w strefie klimatycznej bardzo dla rolnictwa dogodnej. Ale miasto położone było na niewielkiej, rzecznej wyspie. Uprawa ziemi byłaby tam bardzo ograniczona. Nie jest natomiast wykluczone organizowanie produkcji rolniczej przez ludność Dżenne na obszarach otaczających miasto, a leżących poza wyspą³⁵.

³⁰ O poziomie życia lokalnych zarządców por. Ibn Battuta, s. 67 n., 71 n.; *Tarikh el-Fettach*, s. 181 nn.; *Tarikh es-Soudan*, s. 171. O targach por. tekst i wyżej przyp. 22.

³¹ O handlu por. wyżej przyp. 18. Najpełniejszy źródłowy opis handlu daje Leon Afrykańczyk t. II, s. 471 (tamże daktyle, s. 465; cukier, s. 89). Por. też R. Mauny, *Tableau...*, s. 368.

³² G. Sjöberg, *The Preindustrial City*, Texas 1960, s. 36, 48, 81, 100, 112, 122, 188.

³³ Leon Afrykańczyk t. II, s. 469 pisał wprost, że wokół Timbuktu nie ma ani jednego sadu lub ogrodu. O położeniu miasta por. R. Mauny, *Tableau...*, s. 496 nn.

³⁴ Tamże, s. 112 nn., 498 n.

³⁵ Położenie miasta por. R. Mauny, *Tableau...*, s. 499 n. Organizacja produkcji rolnej przez ludność miast poświadczona jest dobrze dla wieku XIX, np. R. Caillié, *Journal d'un voyage à Temboctou et à Jenne* t. I, Paris 1830, s. 313, 417 oraz t. II, s. 38. Problem ten rozpatrzył B. Nowak, *Czarni kupcy Mandingo w Afryce Zachodniej w okresie przedkolonialnym*, Warszawa 1970 (maszynopis rozprawy doktorskiej IH UW). Czy sytuacja wyglądała podobnie w XIV—XVI w. nie wiemy ze względu na brak wzmianek w źródłach.

Największe możliwości własnej, miejskiej produkcji rolnej istniały w Niani. Leżało ono na terytorium urodzajnym, w strefie obfitych opadów pozwalających na uprawę większości znanych w Sudanie Zachodnim roślin uprawnych. W przeciwieństwie do trzech pozostałych dużych miast zajmujących teren zwarty i niewielki, Niani było bardzo rozległe. Piszą o tym autorzy arabscy, badania archeologiczne potwierdzają te opisy i wskazują na wyspowy charakter osadnictwa rozrzuconego na znacznym obszarze³⁶. Takie ukształtowanie przestrzenne Niani nie wyklucza rolniczych zajęć części ludności miasta. Dotyczyć to może intensywniejszych form uprawy — warzyw i owoców.

Tak więc zaopatrywanie się ludności Niani oraz Dzenne w żywność własnej, miejskiej produkcji jest prawdopodobne. Nie mogło ono jednak — wobec znacznych rozmiarów tych skupisk — stanowić głównego źródła zaopatrzenia. W wypadku Gao własna, miejska produkcja rolna jest mało prawdopodobna, zaś w Timbuktu prawie całkiem wykluczona. Głównym dostarczycielem żywności do dużych miast zachodniosudańskich była zatem wieś.

Badanie związków miast z rolnym zapleczem może objąć głównie większe ośrodki. Decydują o tym źródła. Ale nawet w tym przypadku nie możemy wyjść poza ustalenia hipotetyczne. Materiał źródłowy nie pozwala na zastosowanie metod statystycznych, każe opierać się na takich wskaźnikach, jak: system fiskalny; społeczności miejskie, ich skład i podstawy ekonomiczne działania poszczególnych grup miejskiej ludności; struktura handlu; rzemiosła miejskie.

*

Ludność państw Mali i Songhaj obciążona była przez władców powinnościami i daninami, a sposoby pobierania owych danin i ich zakres były różnicowane. Terytoria obu państw nie były jednolite, w ich skład wchodziły prowincje stanowiące trzon państwa i zarządzane bezpośrednio przez władców oraz ich urzędników, a obok nich mniejsze organizmy państwowe i plemienne, odległe od centrum Mali czy Songhaj, zarządzane przez lokalne dynastie i obciążone jedynie rocznymi trybutami. Bez względu na typ daniny czy trybutu, ich gromadzenie w stolicach było ułatwione dzięki istnieniu dogodnego i taniego transportu wodnego³⁷. Umożliwiało to ściąganie danin z odległych nawet terytoriów. Dzięki temu zaplecze rolnicze miast było wystarczająco rozległe, aby wykształciły się nad Nigrem i jego dopływami miasta tak znacznych rozmiarów. Trybuty płacono głównie w naturze, dobrami których produkcja charakteryzowała gospodarke danego regionu lub danej grupy etnicznej³⁸. Ponieważ podstawą gospodarki większości terytoriów Mali i Songhaj były rolnictwo i hodowla, typowe świadczenia dostarczane były zapewne w ziarnie i zwierzętach hodowlanych.

³⁶ Ibn Battuta, s. 50; Al-Omari, *Masalik el bsar fi mamalik el Asmar*, trad. et annot. Gaudefroy-Demombynes, Paris 1927, s. 60; Leon Afrykańczyk t. II, s. 466; Wł. Filipowiaak, op. cit., tekst i plany.

³⁷ M. Tymowski, *Niger jako droga wodna w wielkich państwach Sudanu Zachodniego do końca XVI w.*, PH LVII, 1966, s. 346—365; tenże, *Le Niger, voie de communication des grands états du Soudan Occidental jusqu'à la fin du XVI^e siècle*, „Africana Bulletin” 1967, nr 6, s. 73—95; R. Smith, *The canoe in West African History*, „Journal of African History” 1970, nr 4, s. 515—533.

³⁸ O płaceniu trybutów por. Tarih el-Fettach, s. 65; Leon Afrykańczyk t. II, s. 464; Al-Omari, s. 58 n. O opłatach w naturze por. Tarih el-Fettach, s. 57, 71.

Świadczenia trybutarne napływały corocznie do stolic Mali i Songhaj, które stanowiły miejsce magazynowania i rozdzielania osiągniętych tą drogą nadwyżek³⁹. W systemie tym ważną rolę spełniały także lokalne ośrodki władzy — siedziby naczelników. Tam właśnie gromadzono ściągane ze wsi daniny — zboża, bawełnę, zwierzęta. Część danin konsumowano na miejscu, część przekazywano dalej, na rzecz władz centralnych.

Obok pobierania trybutów istniał także inny system, zorganizowany i wykorzystywany bezpośrednio przez władcę i centralną administrację państwową. Był to istniejący w Mali od XIII w., a przyjęty przez Songhaj w wieku XV system służebny. Nie opisuję go, gdyż w literaturze polskiej poświęcono mu już odrębną pracę. Ważny jest dla nas fakt, że organizacja służebna nastawiona była na zaspokojenie potrzeb armii⁴⁰. Kierunek przepływu dóbr pobieranych od służebnych wyznaczany był więc przez miejsca postoju wojsk. Wiemy z całą pewnością, że oddziały wojskowe przebywały stale w Gao — pod bezpośrednim dowództwem Askii, w Kabara pod Timbaktu — gdzie dowodził *balama*, oraz w Tendirmie, z Kurmina-farim na czele⁴¹. Utrzymanie stałych garnizonów w innych miastach i ośrodkach władzy lokalnej nie jest poświadczane bezpośrednio lecz jest prawdopodobne — szczególnie w świetle znacznej roli takich dowódców jak Dendi-fari, Benga-farma, Hombori-koi⁴². Tak więc produkty pracy służebnych kierowane były z całą pewnością do Gao, Kabara i Tendirmy, możliwe zaś, że i do innych ośrodków. Tam też gromadzono prawdopodobnie wyposażenie i zapasy dla ludności, którą doraźnie powoływano pod broń.

W XVI w. władcy Songhaj rozbudowali inny system, dostarczający im przede wszystkim żywności. Były to majątki ziemskie. Dysponowali nimi sami panujący lub w ich imieniu przedstawiciele najwyższych władz lokalnych, naczelnicy prowincji wywodzący się najczęściej z rodziny panującej. Plony z tych majątków przesyłano do siedzib władców i naczelników prowincji, które były zarazem miejscami postoju wojsk. Źródła potwierdzają bezpośrednio gromadzenie plonów z tych majątków w spichlerzach w Gao oraz w Timbaktu⁴³. Przepływ dóbr nie był w tym wypadku całkowicie jednostronny. Rządcy majątków Askii, rezydujący na wsi, otrzymywali każdego roku w zamian za sprawne dostarczenie plonów, dary w postaci tkanin, soli i orzechów koła.

Tak więc systemy pobierania danin — zarówno roczne trybuty narzucone obszarom luźniej związanym z Mali czy z Songhaj, świadczenia, którymi obciążeni byli służebni, a także plony zbierane w majątkach panujących — zorganizowane były w ten sposób, że znaczna, a być

³⁹ O spichlerzach władców i możnych w Gao por. Tarikh el-Fettach, s. 180, 186 n. W trakcie wykopalisk natrafiono w Niani w warstwach późnośredniowiecznych na zgromadzone w spichlerzach ziarno (por. Wł. Filipowiak, op. cit.).

⁴⁰ R. Karpiński, *Organizacja służebna a problem kast w Zachodnim Sudanie*, PH LVII, 1966, z. 2, s. 235—250; Tarikh el-Fattach, s. 20—21, 107—111.

⁴¹ Tarikh es-Soudan, s. 133, 136, 185, 199 (Gao), 190, 196 (Tendirma), s. 186 (Timbaktu), s. 197, 199 (Kabara); Tarikh el-Fettach, s. 239, 258 (Gao), s. 236, 258 (Tendirma), s. 231 (Kabara).

⁴² Mamy wskazówki o istnieniu garnizonu w Kukia (Tarikh es-Soudan, s. 133). O znaczeniu dowódców Dendi-fari por. Tarikh es-Soudan, s. 129 n., 150, 165 nn., 191; Tarikh el-Fettach, s. 13, 89, 124; Hombori-koi — Tarikh es-Soudan, s. 158, 199, 205, Tarikh el-Fettach, s. 150; Benga-farma, tamże, s. 118, 240, 264.

⁴³ M. Tymowski, *Les domaines des princes du Songhay. Comparaison avec la grande propriété foncière en Europe au début de l'époque féodale*, „Annales ESC” 1970, nr 6, s. 1637—1658; Tarikh el-Fettach, s. 178—180, 211.

może przeważająca część danin docierała do największych miast, a zarazem rezydencji — Gao, Timbuktu, Niani a także do mniejszych ośrodków władzy — z których najwięcej wiemy o Tendirmie. Siedziby lokalnych naczelników pełniły rolę pośrednią, stanowiły etap przekazywania danin do ośrodków centralnych, oraz miejsce konsumpcji części tych danin. W każdym przypadku przepływ dóbr był organizowany przez aparat państwowy, a jego zasadniczy kierunek wiódł od producenta ku przedstawicielom władzy.

Przeznaczenie danin gromadzonych w miastach było różnorodne. Znaczną ich część kierowano na zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych rozbudowanego aparatu państwowego. Dwór władców Mali opisany został przez Al Omariego i Ibn Batutę. Stanowił on bardzo duże skupisko ludzi: dowódców wojskowych, ulemów, rodziny władcy. Wokół panującego gromadził się ponadto tłum pomniejszych możnych, służby, tancerzy, griotów, niewolników domowych⁴⁴.

W Songhaj sytuacja wyglądała podobnie. Ze względu na wielożeństwo już najbliższa rodzina władcy była bardzo liczna. Askia Mohammed i Askia Daud mieli po kilkunastu dorosłych synów z wielu żon i nałożnic. Obok nich przy dworze przebywali dowódcy wojskowi oraz zarządcy różnych działów gospodarki. Fragmenty kronik ukazują władcę strzeżonego przez przyboczną gwardię zwaną *suma*; podczas cotygodniowych audjencji Askie otaczały zastępy dowódców, funkcjonariuszy, służby, eunuchów, w podróży towarzyszyły im orkiestry, straż. W latach trzydziestych XVI w. Askia Mohammed Bunkan „powiększył i upiększył swój dwór, którego liczebność stała się większa niż kiedykolwiek ... Pomnożył orkiestry, liczbę śpiewaków i śpiewaczek, wzrosły też względy dla nich i dary”⁴⁵.

Ci liczni dworzanie różnych szczebli zawdzięczali swe utrzymanie panującemu. Przepych zapewniały tym ludziom towary importowane, lecz wyżywienie i codzienna odzież pochodziły z danin pobieranych od ludności miejscowej.

Oddziały wojskowe stacjonujące w miastach oraz dwory panujących i wybitnych naczelników nie wyczerpują listy grup ludności, które utrzymywane były jeśli nie w całości, to w znacznym stopniu dzięki władcom, czyli dzięki ściągającym przez nich do miast daninom.

Stanowiła je w pierwszym rzędzie grupa ulemów zamieszkująca główne miasta, jako ośrodki rozprzestrzeniania islamu⁴⁶. Źródła utrzymania tych ludzi były zróżnicowane. Zapewne ważną rolę spełniały w tym względzie opłaty uzyskiwane w zamian za pracę, głównie nauczycielską, dochody pochodzące z wymierzania sprawiedliwości oraz handel⁴⁷. Ale jednym z podstawowych źródeł utrzymania przedstawicieli tej grupy była praca na rzecz państwa, za którą władcy obdarowywali szczerze

⁴⁴ Al-Omari, s. 65, 70; Ibn Battuta, s. 52—60. O przepychu w Mali por. też *Tariĥ es-Soudan*, s. 170.

⁴⁵ *Tariĥ el-Fettach*, s. 13 n., 111, 158, 189 n., 215 n., 219; *Tariĥ es-Soudan*, s. 145, 170, 188.

⁴⁶ J. S. Trimmingham, *Islam in West Africa*, London 1959; E. A. Tarwierdowa, *Rasprastranienije islama w Zapadnoj Afrikie*, Moskwa 1967, s. 38—48; B. Stępniewska, *Portée sociale de l'islam au Soudan Occidental aux XIV^e—XVI^e siècles*, „*Africana Bulletin*” 1971, nr 14, s. 35—58 (islam a miasta — s. 42—44).

⁴⁷ *Tariĥ es-Soudan*, s. 28—35, 45—91 (życoty uczonych z Timbuktu i Dżenne); *Tariĥ el-Fettach*, s. 315 n. (szkoły); B. Stępniewska, *Rola pielgrzymek z Sudanu Zachodniego do Mekki w XIII—XVI w.*, PH LX, 1969, z. 2, s. 263 n. (handel).

poszczególnych ulemów i meczety⁴⁸. Dobra wchodzące w skład tych darów bardzo często pochodziły z danin.

W wyjątkowych wypadkach niektórzy najwybitniejsi ulemowie otrzymywali od władcy nadania ziemi i ludzi. Znany kilka takich nadań z XVI w. i chociaż miały one różnorodny charakter, z punktu widzenia przepływu dóbr pomiędzy wsią a miastem, sytuacja wyglądała podobnie⁴⁹. Ulema zamieszkały w mieście korzystał z dóbr dostarczanych mu przez nadaną ludność wiejską.

Poza nadaniami dla poszczególnych osobistości, władcy udzielali też nadań instytucjom religijnym. Znany wypadek przekazania kadiemu Timbuktu majątku ziemskiego zwanego „ogród biednych”, z przeznaczeniem plonów z tej włości na wspomaganie biedoty miejskiej⁵⁰.

Biedota miejska była także grupą społeczną, której byt zależał w dużym stopniu od napływu dóbr ze wsi do miast. Islam nakazywał wiernym udzielanie jałmużny biednym. Propagujący tę religię władcy i dostojnicy uważali za swój obowiązek wypełnianie owego nakazu⁵¹. Środki przeznaczone na jałmużny pochodziły przede wszystkim z danin świadczonych przez ludność wiejską.

Obok grup społeczności miejskiej żyjących w całości lub w części z danin świadczonych przez ludność wsi, działały w miastach także inne grupy — przede wszystkim kupiectwo, rzemieślnicy, budowniczowie, ludzie zatrudnieni w transporcie lokalnym, a także czasowo przebywające w miastach załogi barek nigeryjskich i uczestnicy saharyjskich karawan. Członkowie tych grup bądź nie mieli żadnych praw i możliwości korzystania z danin, bądź też częściowo utrzymywani byli przez aparat państwowy, a pozostałych środków do życia dostarczała im praca i produkcja skierowana na rynek.

Odpowiedź na pytanie skąd ludzie ci czerpali środki do życia i jakie były ich powiązania z gospodarką wiejską, leży między innymi w analizie struktury zachodniosudańskiego handlu.

Handel jest stosunkowo szeroko przebadaną dziedziną zachodniosudańskiej gospodarki⁵². Najbardziej przyciągał badaczy handel zewnętrzny. Wyodrębniano ponadto handel międzyregionalny i lokalny. Tendencja ta znalazła najbardziej pełny wyraz w pracy R. Maunya ujmującej cały materiał źródłowy w schemacie: handel lokalny, międzyregionalny i zewnętrzny⁵³. Schemat ten okazał się przydatny i został zaakceptowany w nauce. Inne badania poświęcone były handlowi poszczególnymi towarami, głównie złotem oraz solą⁵⁴. Uwidocznily one istnienie handlu luksusowego, towarami dużej wartości, a obok tego handlu nieluksusowego, tanimi towarami codziennej potrzeby. D. Oldergge przypisuje główną rolę wymianie żywności produkowanej w strefie sahelu i sawanny na sól wydobywaną w Saharze. Natomiast wymiana złota i niewolników z Sudanu na towary z Europy, Magrebu i Egiptu odgrywała zdaniem Oldergge w całości gospodarki rolę mniejszą, wręcz marginesową. M. Małowist uwypuklił związek pomiędzy luksusowym handlem, a górnymi

⁴⁸ Tarikh el-Fettach, s. 30, 137, 198 nn., 207, 261; Tarikh es-Soudan, s. 179.

⁴⁹ M. Tymowski, *Les domaines...*, s. 1653 nn.

⁵⁰ Tarikh el-Fettach, s. 211. Zapewne było to nadanie w formie *uakf* (*hubus*).

⁵¹ Tarikh el-Fettach, s. 199, 261 (jałmużny od Askiów), s. 187 (od możnego).

⁵² Por. wyżej przyp. 18.

⁵³ R. Mauny, *Tableau...*, s. 354—380.

⁵⁴ E. W. Bovill, *The Golden Trade...*, *passim*; M. Małowist, *Le commerce d'or et d'esclaves...*, s. 49—72.

warstwami społeczeństwa, zarazem przeciwstawił się też skrajnym ujęciom problemu, dostrzeganiu jedynie wymiany luksusowej, lub przeciwnie — jedynie wymiany towarów powszechnego użytku⁵⁵.

Przyjęcie opisanych wyżej schematów nie zwalnia nas z obowiązku pamiętania o powiązaniu między różnymi dziedzinami handlu.

Wymiana soli z Sahary na zboża ze strefy sudańskiej — co Olderogge uważa za główny sektor wymiany — istniała dowodnie⁵⁶. Ale wymiana taka nie mogła odbywać się w oderwaniu od handlu innymi towarami. Zapotrzebowanie na oba towary było stałe. Istniała jednakże zasadnicza dysproporcja pomiędzy rozmiarami zapotrzebowania na żywność w Saharze, a zapotrzebowaniem na sól w Sudanie Zachodnim. Dysproporcja ta wynikała z różnic demograficznych; ludność strefy rolniczej była bez porównania liczniejsza od ludności oaz saharyjskich i koczowników przewożących sól. Zapotrzebowanie na żywność ograniczone więc było niewielką liczbą ludzi zamieszkujących Saharę, natomiast liczna ludność strefy sudańskiej stwarzała zapotrzebowanie na duże ilości soli. Przy takich różnicach w popycie istniały trzy możliwości zrównoważenia bilansu handlowego:

1. Cena żywności mogła być wysoka, a cena soli niska. Jednakże niskiej cenie soli przeczą wszystkie teksty źródłowe; wręcz przeciwnie — podkreślają one, że sól była na południu, w strefie rolniczej, towarem drogim⁵⁷.

2. Import żywności pokrywał potrzeby mieszkańców oaz saharyjskich, głównie wydobywających sól, oraz koczowników przewożących sól, lecz wożona za tę żywność sól zaspakajała tylko w znikomym stopniu zapotrzebowanie istniejące w Sudanie Zachodnim. Uważam, że tak skrajnie sytuacja nie wyglądała, gdyż sól spotykamy jako towar na wiejskich targach, była też jedną z form płacidła⁵⁸. Ale tendencja taka istniała; sól była droga, a jej ilość nie pokrywała w całości ani potrzeb, ani popytu.

3. Import soli równoważono w Sudanie Zachodnim nie tylko wywozem żywności, lecz i innych towarów.

Ta trzecia możliwość wydaje się w świetle źródeł najbardziej prawdopodobna. Z Sudanu wywożono obok żywności wyroby rzemieślnicze — głównie żelazo i wyroby żelazne niewielkiej wartości, narzędzia, broń oraz tkaniny bawełniane⁵⁹. Ale i w tym wypadku wywóz wyrobów sudańskiego rzemiosła był ograniczony niewielką liczbą kupujących te wyroby mieszkańców Sahary. Toteż bilans handlu solą mógł być wyrównany wywozem złota i niewolników, a także innych, nielicznych towarów zbytku⁶⁰. Oznacza to istnienie związku pomiędzy handlem solą i żywnością oraz handlem złotem, niewolnikami i towarami luksusowymi. Naruszenie któregoś z sektorów tego handlu utrudniało wymianę w innych sektorach.

⁵⁵ D. Olderogge, *Zapadnyj Sudan...*, s. 37—52; M. Małowist, *Wielkie państwa...*, s. 255 n., 290.

⁵⁶ Ibn Battuta, s. 36; Leon Afrykańczyk t. II, s. 452, 455, 464, 468, 470.

⁵⁷ Ibn Battuta, s. 37, 46, 71; Al Omari, s. 68, 83; Leon Afrykańczyk t. II, s. 468, 471; V. Fernandes, *Description de la Côte d'Afrique de Ceuta au Sénégal*, ed. et trad. P. de Cenival, Th. Monod, Paris 1938 [cyt. dalej: V. Fernandes], s. 83, 85, 87, 115; Tarikh el-Fettach, s. 180, 196.

⁵⁸ Ibn Battuta, s. 36.

⁵⁹ V. Fernandes, s. 97, 121 (wyroby żelazne), s. 73 (bawełna).

⁶⁰ Tarikh el-Fettach, s. 267 (kość słoniowa); V. Fernandes, s. 61 (skóry, pióra, pachnidła).

Podobnie wyglądały powiązania handlu lokalnego z międzyregionalnym i transsaharyjskim. Aby to rozpatrzeć należy uwzględnić pochodzenie towarów przeznaczonych do handlu transsaharyjskiego. Pochodzić one mogły albo z handlu lokalnego i międzyregionalnego, albo z danin. W wypadku złota, jego część, szczególnie w Mali, pochodziła z danin, jakie władcy narzucili uzależnionym plemionom z terenów złotodajnych, część zaś pochodziła z handlu⁶¹.

Produkty rolne przeznaczone na handel, miały również dwojaką proveniencję: pochodziły zarówno z danin, jak handlu żywnością. Spichrze zbożowe znajdowały się w miastach m.in. w rękach kupców zamieszkających czasowo, więc nie mających żadnych praw do danin⁶². Źródłem żywności były dla kupiectwa jej zakupy. Np. wokół Dzenne, które stanowiło rolnicze zaplecze Timbaktu, rozwinęły się liczne targi⁶³. Na targach tych następował zapewne skup towarów rolnych, wysyłanych potem z Dzenne do Timbaktu. W ten sposób, w dziedzinie żywności część towarów przeznaczonych na eksport na Saharę oraz na potrzeby miast pochodziła z handlu lokalnego. Skup niewielkich ilości zboża na okolicznych targach znajdował się w rękach drobnego kupiectwa. Ale masa przywożonego do miast towaru była znaczna. Zboże przywożone do Dzenne było częściowo spożywane na miejscu, częściowo wysyłano je do Timbaktu w celu zaopatrzenia miasta oraz na eksport na Saharę. Tak więc w dziedzinie handlu żywnością istniał związek wymiany lokalnej, międzyregionalnej i zewnętrznej.

Także wyroby rzemieślnicze wysyłane na Saharę pochodziły bądź z danin, które od służebnych pobierali władcy, bądź ze skupu na lokalnych targach, tak jak w wypadku żywności. Z gospodarką wiejską powiązane było ściśle tkactwo bawełny, gdyż wieś dostarczała surowca. Bawełna była skupywana na targach i transportowana do miast. I w tej dziedzinie dostarczycielem towaru był okrąg Dzenne. Jak pisał Leon Afrykańczyk, wywożono z tego miasta nie tylko mleko, chleb i zboże, miód, lecz także tkaniny bawełniane, a handel ten przynosił kupcom znaczne zyski⁶⁴.

Obok żywności, wyrobów rzemiosła oraz złota, ważnym towarem sudańskiego eksportu byli niewolnicy. Ich głównym dostarczycielem było państwo, gdyż niewolnicy pochodzili przede wszystkim z najazdów na plemiona animistyczne. Część niewolników pochodziła z danin narzuconych przez władców ludności służebnej. Możliwe, że jednym ze źródeł dopływu niewolników były kary stosowane przez aparat państwowy⁶⁵. W tym wypadku handel zewnętrzny nie wiązał się z wymianą lokalną.

W imporcie do Sudanu Zachodniego większość towarów pochodziła z handlu. Przypuszczać można, że od chwili gdy Songhaj opanował

⁶¹ Al Omari, s. 70—72; E. W. Bovill, op. cit., rozdział „Wangara”.

⁶² Tarikh es-Soudan, s. 222; Tarikh el-Fettach, s. 278 n.; Leon Arykańczyk t. II, s. 468 nn.

⁶³ Tarikh es-Soudan, s. 24.

⁶⁴ Leon Afrykańczyk t. II, s. 465. O uprawie bawełny i tkactwie por. Ch. Monteil, *Le coton chez les Noirs*, „Bulletin du Comité d'Etudes Historiques et Scientifiques de l'AOF”, 1926, s. 585—684.

⁶⁵ Al Omari, s. 73—81; A. Malfante [w:] Ch. de la Roncière, *Découverte d'une relation de voyage datée de Touat et décrivant en 1447 le bassin du Niger*, „Bulletin de la Société de Géographie” 1918/1919; Leon Afrykańczyk t. II, s. 468; Tarikh el-Fettach, s. 109; Tarikh es-Soudan, s. 160—161.

kopalnie soli w Tegahzie, czyli od około 1500 r., część soli dostarczana była nie jako towar, ale w formie daniny należnej władcy⁶⁶. Jednakże większość soli przywożonej do Sudanu pochodziła z handlu.

Tak więc wymiana lokalna ząębiała się z międzyregionalną i zewnętrzną, oczywiście tylko częściowo, gdyż wiele towarów wymiany lokalnej nie wchodziło w wymianę szerszą. Natomiast dla handlu zewnętrznego i dla części ludności miast organizującej ten handel, niezbędnym warunkiem istnienia był związek z rynkiem lokalnym.

Powiązanie handlu lokalnego z dalekosiężnym widoczne jest także w istniejących w Sudanie Zachodnim początkach systemu pieniężnego. Wprawdzie nie znano i nie stosowano monety kruszcowej ale zaczątki takiego systemu istniały i opierały się o złoto ważone w mitkałach oraz różne płacidła, z których najważniejsze były muszle kauri. Złoto służyło przy transakcjach towarem luksusowym, a kauri były monetą handlu lokalnego. Wiemy dobrze, że istniała relacja wymienna pomiędzy złotem i kauri. Muszelki kauri służące w handlu lokalnym były sprowadzane w ramach handlu zewnętrznego aż z Oceanu Indyjskiego, poprzez Egipt, kraje Magrebu i Saharę a od XVI w. także od strony Zatoki Gwinejskiej⁶⁷.

Strukturę handlu komplikował fakt, że część towarów przeznaczonych na sprzedaż nie pochodziła z zakupów na lokalnych targach, lecz z danin i innych form działalności aparatu państwowego. I odwrotnie — część towarów kupowanych przez władców była następnie rozprowadzana w obiegu niehandlowym, poprzez dary w koniach, broni, soli, tkaninach, udzielane przez władców możliwym, w tym także mieszkającym na wsi⁶⁸. Oznacza to, że strefa handlu i strefa państwowej dystrybucji były powiązane, przenikały się nawzajem i obejmowały zarówno wieś, jak miasto. Tak więc miasta będące ośrodkami handlu transsaharyjskiego miały powiązania handlowe ze wsią sudańską.

Źródła dobrze poświadczają handel żywnością w dużych miastach. O zakupach i sprzedaży żywności w stolicy Mali oraz w Gao piszą Ibn Batuta oraz Leon Afrykańczyk. W handlu tym posługiwano się płacidłami. Podobne wiadomości o Dżenne podaje obok Leona Afrykańczyka, Valentim Fernandes, a uzupełnia je kronika „Tarikh es-Sudan”⁶⁹. Najwięcej wzmianek o handlu żywnością dotyczy Timbuktu. Szczególne znaczenie ma opis portu Kabara, z którego według Leona Afrykańczyka pochodziła prawie połowa żywności sprzedawanej w Timbuktu. Do Kabara przybywali łodziami bardzo liczni Murzyni. Kronika „Tarikh el-Fettasz” podaje, że w Kabara pobierano od każdej łodzi cło⁷⁰. Zestawienie obu wzmianek wskazuje, że były to łodzie kupieckie, wypelnione towarami, gdyż pobieranie cła od dostaw danin państwowych zdaje się nie wchodził w rachubę. Wszystkie te dane świadczą o tym, że jedną z form zaopatrzenia miast przez wieś był handel żywnością. Żywność

⁶⁶ Tarikh es-Soudan, s. 121.

⁶⁷ O systemie pieniężnym por. R. Mauny, *Tableau...*, s. 413—426; M. Małowist, *Wielkie państwa...*, s. 338 nn.; M. Johnson, *The Cowrie Currencies of West Africa*, „Journal of African History” cz. I, t. XI, 1970, z. 1, s. 17—49; cz. II, t. XI, z. 3, s. 331—353.

⁶⁸ Al Omari, s. 66 n.; Tarikh el-Fettach, s. 180, 200 nn.

⁶⁹ Ibn Battuta, s. 72; Leon Afrykańczyk t. II, s. 464 n, 471; V. Fernandes, s. 85; Tarikh es-Soudan, s. 22 n.

⁷⁰ Leon Afrykańczyk t. II, s. 467 nn.; Tarikh el-Fettach, s. 231.

ta służyła jako towar w wymianie z ludnością saharyjską lub też spożywana była na miejscu przez ludność sudańskich miast. Fakt, że pomimo szczupłości i charakteru materiału źródłowego, drobny handel w dużych zachodniosudańskich miastach jest dobrze i wiarogodnie poświadczony, podkreśla jego znaczenie.

Przebadanie tego, co wieś otrzymała z miast za dostawy żywności napotyka na trudności. Wiemy, że w dużych miastach nadnigeryjskich sól w taflach rozbijano na drobne kawałki w celu sprzedaży detalicznej. Kawałkami soli płaćli za żywność w trakcie swej podróży Ibn Batuta. Używał on też jako płacidła drobnych przedmiotów ze szkła, paciorków, naszyjników. Prawdopodobnie i inne płacidła, przede wszystkim kauri, służyły w obrotach handlowych ze wsią. Krążyły one w obie strony, przy czym przepływ w kierunku wsi był przypuszczalnie silniejszy⁷¹. Towarem dostarczanym na wieś była przede wszystkim sól. Odpowiada to przedstawionej wyżej strukturze handlu oraz zapotrzebowania na sól, jakie odczuwa organizm w gorącym klimacie. Powstaje pytanie, czy był to jeden z wielu towarów dostarczanych na wieś, czy był to towar główny, czy też jedyny?

W miastach nadnigeryjskich istniały duże skupiska rzemieślników. Leon Afrykańczyk podał, że Niani obok siedziby dworu i licznego kupiectwa było ośrodkiem rzemiosła. Niestety brak u Leona Afrykańczyka wzmianki, jakie to były rzemiosła. Al Omari pisał, że ludzie z Niani ubierali się w białe stroje z bawełny „która jest uprawiana u nich i z której tkają bardzo dobre i cienkie tkaniny”. Nie wiadomo, czy tkactwo to rozwijało się w mieście, czy poza nim⁷². Zebrany przez W. Filipowiaka materiał archeologiczny pozwala przypuszczać, że Niani i jego okolice były ośrodkiem wytopu żelaza i kowalstwa⁷³. Dzenne, jak podał Leon Afrykańczyk, było ośrodkiem tkactwa bawełnianego. Głównym odbiorcą produktów tkackich z Dzenne były koczownicze plemiona z Sahary i sahelu, oraz górne warstwy ludności miejskiej. Podobną wiadomość podał Leon Afrykańczyk odnośnie Timbaktu: „Sklepy rzemieślników, kupców, a głównie tkaczy tkanin bawełnianych są tam liczne”⁷⁴. Brak natomiast u Leona wzmianki o rzemiosłach w Gao. Opis Leona zyskuje na wiarogodności w zestawieniu z geograficznym rozmieszczeniem uprawy bawełny. Obszary te skupione są właśnie w okolicach Niani i Dzenne. Natomiast tkactwo Timbaktu oparte było o zaplecze rolnicze okręgu Dzenne i o dogodny transport wodny. Wiadomości Leona Afrykańczyka potwierdza „Tarikh el-Fettasz”. Według tej kroniki w Timbaktu w XVI w. istniało 26 domów, w których znajdowały się *tindi*, warsztaty krawieckie. „Każdy z tych domów miał szefa, oraz około 50 pracowników, niektóre miały jednak 70 i 100 ludzi”. Ponadto kronika wspomina wielokrotnie o bawełnianych strojach *bubu* i *pañ*, noszonych przez władców, ich dwór i ulemów⁷⁵. Obok tkactwa istniały i inne rzemiosła miejskie. Przy meczetach wyrabiano z liści i gałęzi maty oraz tkano (z innych materiałów) dywaniki służące do modlitw. Ważną ga-

⁷¹ Ibn Battuta, s. 46; Leon Afrykańczyk t. II, s. 466, 471; Tarikh el-Fettach, s. 180; M. Johnson, op. cit., s. 37 nn., 31 nn.

⁷² Leon Afrykańczyk t. II, s. 466; Al-Omari, s. 66.

⁷³ Wł. Filipowiak, *Contribution...*, s. 226, 230.

⁷⁴ Leon Afrykańczyk t. II, s. 465, 467.

⁷⁵ Tarikh el-Fettach, s. 315 (warsztaty), s. 81, 155, 180, 231 (stroje).

łęzią miejskich rzemiosł było budownictwo. Typ budulca, jakim było *banko*, zmuszał do częstych napraw domów i meczetów, dlatego istniało stałe zapotrzebowanie na murarzy i cieśli⁷⁶.

O rzemiosłach takich jak skórnictwo czy szewstwo w miastach mamy niewiele danych. Wiemy, że na wsi istniała grupa służebna szewców. W Gao natomiast wyrabiano skórzane sakwy i można je było kupić na targu. Produkcja skórnictwa nadnigeryjskiego jednak nie wystarczała i niektóre towary, na przykład sandały, sprowadzano z miast Hausa. Były to więc rzemiosła słabiej rozwinięte. Pewną rolę odgrywało w Timbuktu rzeźnictwo⁷⁷. Wiele z wymienionych wyżej rzemiosł: murarstwo, ciesielstwo, rzeźnictwo, tkactwo mat i dywaników — związane było z samą działalnością miast i nie pełniło usług dla wsi.

Inne rzemiosła, które rozwijały się w miastach — takie jak tkactwo, obróbka skóry, kowalstwo — istniały dowodnie i na wsi⁷⁸. Najsilniejszą gałęzią miejskiej produkcji rzemieślniczej było tkactwo i związane z nim krawiectwo. Surowca dla tego rzemiosła dostarczała wieś.

Tkactwo miejskie pracowało w znacznym stopniu na wywóz na Saharę. Potwierdza to Leon Afrykańczyk oraz pochodzące z tego samego okresu, a całkiem niezależne dzieło Valentima Fernandesa, według którego saharyjskie plemiona berberskie chodziły ubrane głównie w tkaniny bawełniane z Sudanu⁷⁹. Rozmieszczenie tego tkactwa w dużych miastach handlowych, a szczególnie silne tkactwo i krawiectwo Timbuktu, w którego najbliższych okolicach osadnictwo wiejskie było słabe, świadczą o kierowaniu tkanin i ubrań na wywóz. Obok kupiectwa, które było odbiorcą tkanin, część warsztatów tkackich pracowała na potrzeby władców, naczelników, ich dworu oraz bogatszej części społeczności miejskich. Wieś mogła być tylko odbiorcą drugorzędnych. Wiemy o istnieniu tkactwa także na wsi oraz o tym, że tylko część ludności wiejskiej ubierała się w tkaniny, większość zaś w skóry lub nawet chodziła prawie nago, w niewielkich przepaskach⁸⁰. Tylko zislamizowana część społeczeństwa, a należały do niej grupy zamożne, nie zaś ludność wieśniacza, miała obowiązek ubierania się wynikający z pozycji społecznej i z wyznawanej religii. Toteż jeśli ludność wiejska zaopatrywała się w wyroby rzemieślnicze, była to zapewne produkcja własna, lub też wyroby rzemiosła wiejskiego. Zakupy takie dokonywane na targach, stanowiły tę część handlu lokalnego, która nie miała związków z handlem szerszym, na linii miasto — wieś. Natomiast zamieszkali na wsi możni, w ramach dystrybucji państwowej mogli otrzymywać tkaniny i stroje.

Zebrany materiał pozwala przypuszczać, że rola miejskich rzemiosł w wymianie ze wsią nie była wielka. Potwierdza to zarówno charakter rzemiosł miejskich, ich rozmieszczenie, jak i ogólna struktura handlu. Sól była więc jeśli nie jednym, to głównym towarem dostarczanym

⁷⁶ Ibn Battuta, s. 65; Tarikh el-Fettach, s. 196 (maty i dywany); Tarikh el-Fettach, s. 118, 197, 222; Tarikh es-Soudan, s. 177, 180 (budownictwo).

⁷⁷ Sakwy skórzane na targu w Gao — Tarikh el-Fettach, s. 187; sandały z Hausa — Leon Afrykańczyk t. I, s. 472; rzeźnicy — tenże t. II, s. 449; V. Fernandes, s. 85.

⁷⁸ O rzemiosłach wiejskich por. R. Mauny, *Tableau...*, s. 343—354; R. Karpiński, op. cit.; Tarikh el-Fettach, s. 20 n., 107—111; Ibn Battuta, s. 44.

⁷⁹ V. Fernandes, s. 73; Leon Afrykańczyk t. II, s. 465.

⁸⁰ Ch. Monteil, *Le coton chez les Noirs...*, *passim*.

z miast na wieś. Zakup drogiej soli wiązał się dla rolnika z koniecznością dostarczenia stosunkowo dużej ilości towaru. Dlatego uzyskane za sól dostawy ze wsi pokrywały nie tylko wywóz żywności i tkanin na Saharę (gdzie kupowano za nie sól), lecz także dawały wyżywienie i ubranie części mieszkańców samych miast.

Przedstawiona wyżej struktura handlu prowadzi do wniosku, że obok danin, drugim źródłem utrzymania ludności miast, a także jednym ze źródeł dostaw towarów dla handlu zewnętrznego była wymiana handlowa między wsią i miastem. Kupiectwo przeznaczało część nabytych przez siebie zbóż i bawełny na wywóz, część na własne potrzeby, część zaś sprzedawało przedstawicielom innych grup społeczności miejskich.

Nabywcami żywności byli rzemieślnicy dostarczający w zamian towarów dla handlu zewnętrznego, oraz ci wszyscy, których praca wiązała się ze sprawnym funkcjonowaniem gospodarki i kultury miejskiej — budowniczy, tragarze, nauczyciele. Nie były to prace, które przynosiły korzyść ludności wieśniaczej, stanowiły one element wewnętrznej wymiany usług w samym mieście. Ale środków na tę wewnętrzną miejską wymianę towarów i usług dostarczała wieś.

Wyniki niniejszych badań prowadzą do wniosku, że charakter gospodarczych powiązań miast i wsi w Sudanie Zachodnim nie był jednolity. Nie można wprowadzić go do jednego tylko schematu — czy to niehandlowego obrotu dóbr organizowanego przez państwo, czy też do wymiany towarowej. Przeciwnie — współistniały ze sobą, a nawet uzupełniały się i wzajemnie warunkowały oba systemy. Rzeczywistość była bogatsza i bardziej różnorodna, aniżeli teoretyczne modele.

Ścisłej, statystycznej odpowiedzi na pytanie, która z form kontaktów miast i wsi przeważała, nie udzielają zbyt skąpe źródła. Trzeba natomiast podkreślić wspólną cechę obu tych form — ściągania i dzielenia danin oraz wymiany. Obie prowadziły do eksploatacji ludności wiejskiej na rzecz miast. Aparat państwowy pobierając daniny dążył do przejęcia możliwie dużej części nadwyżki produkowanej na wsi i do obracania tą nadwyżką zgodnie z własnymi celami. Przymus państwowy nie pozbawiał jednak chłopstwa całej nadwyżki. Pozostawało dzięki temu miejsce dla działalności handlowej organizowanej przez kupiectwo. Warunki tego handlu prowadziły do dalszej eksploatacji ludności wieśniaczej. Dostarczała ona towarów tanich w zamian za drogą sól. Wąski zakres rynku lokalnego, brak kontaktów rzemiosł miejskich z wiejskim odbiorcą stanowiły o słabości gospodarki terenów nadnigeryjskich. Niedostosowanie produkcji miejskiej do potrzeb i możliwości nabywczej wsi powodowało, że nawet w wypadku gdy chłopci po wywiązaniu się z danin i po zakupie soli dysponowali dalszymi możliwościami zakupu — z trudem znajdowali odpowiednie dla siebie towary. Hamowało to rozwój rolnictwa, ograniczało bodźce i zainteresowanie chłopstwa wydajniejszą produkcją. Stanowiło też zagrożenie dla miast, uzależnionych zbyt od odległych rynków zewnętrznych.

Handel łączący miasto i wieś, ograniczony do nielicznych towarów nie miał tendencji do rozwoju jakościowego. Nie ożywiał więc i nie dynamizował na stałe gospodarki, nie łączył w zwartą i wzajemnie pobudzającą się do dalszego wzrostu ekonomiczną całość gospodarek wsi i miasta. Przeciwnie — wyzysk wsi pogłębiał różnice społeczne, prowadził więc do formowania się gospodarki dwusektorowej: wiejskiej —

o istniejących, lecz ograniczonych relacjach zewnętrznych, oraz miejskiej — nastawionej na handel dalekosiężny, ale czerpiącej niezbędne środki ze wsi⁸¹. Tendencje integracyjne gospodarki badanych terenów zatrzymane zostały na poziomie obsługi wielkich miast przez wieś.

Михал Тымовски

ГОРОД И ДЕРЕВНЯ В ЗАПАДНОМ СУДАНЕ В XIV—XVI вв.

В исследованиях по истории городов значительное внимание уделяется в последнее время их связям с сельской округой. Эти связи приобретали разный вид в зависимости от степени хозяйственного развития а также типа организации и характера политической власти. Это могли быть связи основывающиеся на товаро-денежном хозяйстве; они именно и преобладали в средневековой Европе. Но кроме товарообмена города могли быть обязаны своим существованием организованной государственным аппаратом системе даней. Повинности сельского населения поступали в города, где наступало их распределение. Часть предназначалась для привилегированных слоев, часть создавала держащим власть возможность содержать в городах ремесленников работающих на нужды дворца. В центре наступало также отоварение части поступившей из деревень дани. Продажа товаров создала привилегированным слоям возможность покупки импортных предметов роскоши.

Равно при существовании торговых связей между деревней и городом, как и стягивании даней в центр — города могли развиваться как места сосредоточения торговли и ремесла. Разница была однако в том, что товарообмен привлекал обе стороны и приносил пользу и сельскому населению, и ремесленникам. Одностороннее же поступление даней не давало никакого возмещения сельскому населению. зависимые же от властителей и господ ремесленники также лишались продукта своего труда.

Два рассмотренные типа связи города с деревней являются составной частью общих общественно-экономических укладов. Товаро-денежные связи являются частью феодальной модели, сосредотачивание же и распределение даней в центре, это элемент уклада азиатского способа производства. Теоретические рассуждения о моделях следует проверять основываясь на разнообразном материале касающемся многих обществ. Тогда можно избежать в дискуссиях о моделях односторонности и схематизма.

В настоящей статье автор рассматривает экономические связи города и деревни в бассейне среднего течения р. Нигер в XIV—XVI вв. В науке было обращено внимание на городские центры — Тимбукту, Дженне, Гао, и Ниани, на их роль в транссахарийской торговле, а также на их политическое значение и культурные функции. Зато взаимозависимость развития этих городов от производственных возможностей их сельских округ не были достаточно исследованы. Первой источниками не дают оснований для статистических исчислений. Автор воспользовался следующими показателями: фискальная система, состав городской общественности и источники содержания отдельных групп населения в городах, роль городского ремесла, структура торговли.

Разросшаяся фискальная система указывает на значительную роль даней в содержании городского населения. Дань обеспечивала быт дворцам властителей и знати, вооруженных отрядов, некоторых улемов и городской бедноты, среди которых властители и кади распределяли подавание. С другой стороны чужое и местное купечество, некоторые улемы и значительная часть ремесленников не пользовались даяниями, но жили торговлей и рукоделием

⁸¹ Uzyskany tu wynik badawczy wykazuje więc podobieństwo do dwusektorowego modelu współczesnych społeczeństw zacofanych, stworzonego przez W. A. Lewisa, *Theory of Economic Growth*, London 1955. Krytyczne rozpatrzenie tego modelu i jego przydatności w badaniach historycznych daje W. Kuła. *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego*, Warszawa 1962, s. 18—23.

ориентировавшимися на рынок. Структура торговли указывает на связи местного товарообмена с междузоначным и внешним. Города снабжались равным образом путем поставки даней как и торговлей с сельским населением. Возникает вопрос что получала деревня из городов? Источники неоднократно называют соль и платежные средства — преимущественно каури. Зато сбыт продуктов городского ремесла в деревню не подтвержден. Оно поставляло главным образом товары на вывоз и снабжало городской рынок. Сельский рынок являлся третьестепенным здесь потребителем. Это было возможным благодаря высокой цене соли, за которую деревне приходилось поставлять много дешевого продовольствия и хлопка.

Экономические связи города и деревни в Западном Судане нельзя свести к одной лишь модельной схеме. Разные уклады сосуществовали и взаимно восполняли себя. Их общей чертой была эксплуатация сельского населения в пользу городов. Не только одностроннее взимание даней, но и весь механизм торговли, были для деревни весьма невыгодны. Это вело к образованию двух секторов: сельского с ограниченными внешними связями, и городского, имевшего в первом плане на виду международную торговлю, поставку и потребление предметов роскоши, при одновременном привлечении необходимых средств из сельской округи. Интеграционные стремления в экономике исследуемых территорий были задержаны на уровне обслуживания деревней крупных городов.

Michał Tymowski

VILLE ET CAMPAGNE AU SOUDAN OCCIDENTAL AUX XIV^e—XVI^e SIÈCLES

Les recherches récentes sur l'histoire des villes reconnaissent un rôle important aux rapports entre les villes et leur arrière-pays rural. Ces rapports ont pris des formes diverses selon le degré du développement économique et selon le type d'organisation et le caractère du pouvoir politique. Les villes pouvaient fonder leur existence sur le commerce avec la campagne: c'est le type de rapports qui dominait dans l'Europe médiévale. Mais elles pouvaient aussi s'appuyer sur un système de tributs organisé par l'Etat. Dans ce système, les prestations de la population rurale étaient concentrées dans les villes, où avait lieu leur distribution. Une partie était destinée à la consommation des couches privilégiées; une autre permettait aux régnants d'entretenir dans les villes des artisans travaillant pour la cour; une troisième partie, enfin, était vendue, ce qui permettait aux couches privilégiées d'acheter des articles de luxe importés.

Dans un cas comme dans l'autre — qu'elles aient été liées à la campagne par le commerce ou par le système des tributs — les villes pouvaient devenir des centres importants du commerce et de l'artisanat. Il y avait cependant une différence: dans le premier cas, il s'agissait d'un échange bilatéral, dont profitaient la population rurale et les artisans des villes; dans le deuxième cas la population rurale était obligée de céder aux villes une partie de ses produits sans recevoir d'indemnité, et les artisans dépendant des régnants et des cours ne pouvaient pas disposer des produits de leur travail.

Ces deux types de liens entre villes et campagnes constituent respectivement un élément de deux modèles socio-économiques différents. Les rapports commerciaux font partie du modèle féodal, tandis que les rapports fondés sur le système des prestations imposées et redistribuées par l'Etat font partie du „mode de production asiatique”. Les recherches théoriques sur ces modèles doivent être vérifiées par l'étude concrète du plus grand nombre possible de sociétés. Cela peut les préserver du danger de devenir unilatérales et schématiques.

Dans le présent article, l'auteur étudie les rapports économiques entre villes et campagnes dans la boucle du Niger aux XIV^e—XVI^e siècles. Les historiens se sont intéressés aux centres urbains de cette région (Tombouktou, Djenné, Gao et Niani), à leur rôle dans le commerce trans-saharien et à leur rôle politique et culturel, mais ils n'ont pas assez étudié les rapports entre le développement de ces villes et la capacité productive de l'arrière-pays rural. Les sources ne fournissent pas de données statistiques. L'auteur s'est fondé sur les indices suivants: le système fiscal, la composition des sociétés urbaines, les ressources économiques des différentes couches de la population urbaine, le rôle des métiers artisanaux, la structure du commerce.

Le système fiscal très développé fait penser que les prestations de la population rurale étaient une des bases essentielles de l'existence des villes. Plusieurs catégories de la population urbaine vivaient grâce à ces prestations: les cours des régnants ou des notables, les artisans dépendant d'eux, les troupes, certains oulémas, les pauvres, auxquels les régnants et les kadis distribuaient des aumônes. Par contre, les marchands étrangers et locaux, certains oulémas et une partie considérable des artisans ne bénéficiaient pas des prestations, mais vivaient de ce qu'ils gagnaient en commerçant ou en vendant les produits de leur travail artisanal. La structure du marché montre une liaison entre l'échange local et l'échange interrégional et extérieur. Les villes étaient approvisionnées aussi bien par le système des prestations que par le commerce avec la population rurale. Qu'est-ce que la campagne recevait des villes? Les sources mentionnent souvent le sel et des moyens de paiement non-monnaïres, notamment le kaouris. Par contre, la vente de produits artisanaux dans les campagnes n'est jamais attestée. L'artisanat fournissait surtout des marchandises pour l'exportation et pour le marché urbain. Le marché rural n'était qu'un client de second ordre, sans grande importance. Cela était possible grâce au prix très élevé du sel. Pour acheter le sel, la population rurale vendait à bas prix de grandes quantités de vivres et de coton.

Les rapports économiques entre villes et campagnes au Soudan Occidental ne sauraient être ramenés à un seul schéma. Deux types divers et complémentaires coexistaient. Leur trait commun, c'était l'exploitation de la population rurale au profit des villes. Non seulement la levée des tributs, mais aussi le mécanisme du marché était défavorable aux campagnes. Cela avait pour conséquence l'existence de deux secteurs: le secteur rural, presque entièrement renfermé sur lui-même, et le secteur urbain, consommant des articles de luxe, pratiquant le commerce avec des marchés éloignés, et alimenté par les produits des campagnes.